

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 6.

14. Stycznia 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

N. Pan najwyższym Swoim listem Gabinetywnym z d. 29. Listopada raczył król. Portugalskiemu Szambelanowi Antoniemu de Mello dać krzyż komanderski austriackiego orderu Leopolda, tudzież umieszczonemu przy król. Portugalskiej Legacji, Franciszkowi de Saldanha Oliveira Dann, i c. k. Legacyi Sekretarzowi w Lizbonie, Wilhelmowi Pflügel, krzyże kawalerskie tegoż samego orderu z uwolnieniem od tacy.

W skutek danego przyrzeczenia, Dyrekcyja uprzy. Austriackiego narodowego banku podaje do wiadomości publicznej zamknięty z ostatnim Grudnia 1827 wykaz rewersów antycypacyi i wykupna w obiegu będących.

W Wiedniu d. 2. Stycznia 1828.

Melchior Steiner,
Zastępca Gubernatora banku.
Bernard Baron Eskeles,
Dyrektor banku.
Jakób Józef Löwenthal,
Dyrektor banku.

W y k a z

rewersów wykupna i antycypacyi będących w obiegu.

	ZR.	ZR.
Podług zamknięcia rachunków z d. 30. Czerwca r. 1827 było w obiegu - -		98,025,413
Za niezdatne przez zamianę weszłe rewersa wydano nowo zrobionych - - -		5,684,225
Zato aż do 31. Sierpnia r. 1827 wykupionych pięniędzy papierowych spalono publicznie ZR.		103,709,638
10,000,000		
Do spalenia jest gotowych - -	11,640,025	
Razem - -	21,640,025	
Odrzuciwszy od tego wykazane już pod d. 30. Czerwca 1827 jako do spalenia przygotowane - -	11,687,425	

	ZR.	ZR.
Zatém zostaje 9,952,600		
Niezdatnych rewersów za powyższe nowo zrobione weszło przez zamianę	5,684,225	15,636,825

Zatém pozostaje z d. 31. Grudnia r. 1827 w obiegu - - - 88,072,813
Z Izby obrachunkowej uprzywilejowanego Austr. narodowego banku.
W Wiedniu d. 31. Grudnia 1827.
Franciszek Salzmann, Max. Litomisky,
Nad-Buchalter. Buchalter.

Ponieważ trzech akcyjonaryjusze wymienieni w tutejszem uwiadomieniu z d. 22. Listopada 1827 zebranemu w d. 7. Stycznia 1828 o godzinie 9tej rano wydziałowi bankowemu oświadczyli, że już nie posiadają potrzebnej na członków tegoż liczby akcyj, przeto podług przepisów §§. 23. i 24. statutów banku, w miejscu tychże wezwani są akcyjonaryjusze: Antoni Mayer, Karol Rudolf Goldschmidt i Karol Schindler.

W Wiedniu d. 31. Grudnia 1827.

(Następują podpisy.) (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Podług wiadomości z Nowego Yorku z d. 24. Listopada, Kommissarze wyznaczeni do sprostowania granic między W. Brytanią a Zjednoczonymi Stanami, stosownie do siódmego artykułu traktatu Gandawskiego ukończyli swoje prace i przestali raporta swoim właściwym rządóm. Na większą część linii dobrowolnie się zgodzili, ponieważ tylko dwa punkta do rozpoznania swoich rządów zostawili: jeden, wyspę Ś. Jerzego poniżej Sault de Marie, gdzie się łączą wody jeziora Huron i jeziora wyższego, a drugi, połączenie się wód jeziora wyższego w stronie północnej onegoż z jeziorem deszczowém. Kommissarzami z obojej strony jak wiadomo, byli: A. Barclay Esqn. i Jenerał Porter.

Gazety północno-amerykańskie zawierają ciągle przestrogi dla Indu przeciwko roszczeniom Jenerała Jacksona do godności Prezydenta Związku.

(D. A.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Kuryjer z d. 25. Grudnia donosi, że do Wydziału spraw zewnętrznych nadeszły depesze od P. Stratford-Kanninga ze Stambułu, datowane d. 28. Listopada. Takowe obejmują dokładną wiadomość o dotychczasowym trybie układów z W. Portą, i uwiadomienie, że Posel żądał nakoniec paszportu, lecz żadnej nie odebrał odpowiedzi. Według wszelkich okoliczności P. Stratford-Kanning już nie długo zostanie w Stambule. — Inny Dziennik mówi, że drukarnia Wydziału spraw zewnętrznych zajęta jest od tygodnia w dzień i w nocy drukowaniem aktów w odwołaniu się do sporu Mocarstw sprzymierzonych z W. Portą. — Nie wiadomo jeszcze, czyli ten obszerny zbiór dokumentów przeznaczony jest dla ogłoszenia go publiczności, lub tylko dla udzielenia go Ministrom, a potem Parlamentowi.

Gazeta nadworna umieściła dokładne król. postanowienie dotyczące się mundurów w marynarce poczynszy od Lorda W. Admirala aż do Porucznika okrętowego.

Od d. 1. Stycznia pocznie mieć moc obowiązującą na okrętach wojennych nowa księga haseł.

Podług wykazów parlamentowych zawinęto do połączonych Królestw w roku upłynionym z d. 5. Stycznia 1827: okrętów angielskich biorących beczek 895,477, obcych: 643,631.

Morning-Chronicle twierdzi, że dochody Angielskie z kończącym się kwartałem okazują nadzwyczajny deficit.

Od d. 12. Listopada do 8. Grudnia zmniejszyła się ilość biletów bankowych mniej 5 f. szt. banku Londyńskiego w obiegu będących z 447418 na 439678 f. szt.

Okręt, który z Kalkuty do Liwerpolu zawinął, przywiózł do Anglii Gazety Pekinские. Podług najnowszych numerów tychże, zdaje się, iż korpus gwardyi cesarskiej wyruszył ze stolicy dla wzmocnienia wojska wysłanego przeciwko buntownikom małej Bucharyi. Jenerał, który tém wojskiem dowodzi, w liście swoim do Cesarza uskarżać się miał na złe postępowanie wielu Oficerów. Ci dali już krótkie dowody złego obejścia się z mieszkańcami, albowiem ich okładali razami i nogami deptali, tak dalece, że Jenerał zmuszony był pozbawić ich stopni wojskowych i teraz żąda od Cesarza potwierdzenia tego środka. — Zarząd wojskowy użył dotąd dla przeprowadzenia żywności dla wojska w Tartaryi stojącego 20,000 wielbłądów, teraz zalecił Cesarz pomnożyć tę liczbę o 6000.

W Anglii odebrano Gazety z Kalkuty do d. 4. Lipca, które nic ważnego nie donoszą. Dzien-

nik *Times* umieścił wyinek z artykułu obejmującego wiadomość o zdobyciu większej części Afganistanu przez Rensid Singha, sławnego naczelnika Seików, który stolicę Kabul opanował; lecz mądrze kraj podzielił pomiędzy kilku naczelników krajowców, którzy od niego zawisli. — W Madras grasuje choroba, zwana *cholera*, i sprząta wiele ludzi. Na nią umarł Gubernator Munro w d. 6. Lipca; na dwie godziny przed śmiercią był jeszcze zupełnie zdrow. — Z powodu przekroczenia prawa o druku została Kronika Kalkucka na rozkaz rządu Bengalskiego zakazana. (D. A.)

Francyja.

Jego Królewska Wysokość Dom Miguel, Regent Portugalii, wyjechał w d. 27. Grudnia o godzinie 3 rano z Paryżu do Kaletu, żąd popłynię do Anglii.

Gazeta Francuzka z d. 27. wieczorem donosi, że do Toulonu zawinęła w d. 22. Grudnia Angielska fregata Glasgow. Wiezie ona Vice-Admirala John Gore, któremu Admiral Rodrington miał powierzyć bardzo ważne depesze dla trzech połączonych Dworów.

Minister spraw wewnętrznych, Hr. Corbier, którego zdrowie polepszyło się, wyjechał w d. 26. Grudnia za zezwoleniem Króla do Bretanii, żąd jest rodem. Gazeta Francuzka czyni nadzieję, że niebawem zupełnie przyjdzie do siebie.

Gazeta Francuzka sprzeciwia się twierdzeniu Kuryjera Francuzkiego, że Ministrowie chcieli, aby P. Peyronnet w Departamencie Jura był obrany. P. Peyronnet był tylko kandydatem w Departamentach Gironde i Cher, i nie chce nigdzie indziej w tym zamiarze wystąpić.

Daléj Gazeta liczy następujący artykuł Dziennika rozpraw między bajkiienne: »— Przed trzema dniami było już w publiczności całe Mi-Ministryjum utworzone. Mi-Ministryjum to nie utworzyli Dziennikarze, chociaż takowe dawato, mądre i silne rękojmię porządkowi towarzyskiemu, kredytowi Państwa, godności narodowej zewnątrz i godności Tronu.« (Gazeta oświadcza, iż to uważa za kłamstwo, dopóki Dziennik rozpraw tego Ministryjum nie wymieni. Czyliż tak trudno, mówi ona, ogłosić imiona? Dla czegoż ten wstyd fałszywy?)

Pisemko ulotne, wyszłe niedawno pod tytułem: *Lettre à S. A. R. Monseigneur le duc d'Orleans, sur la crise actuelle de la France*, wydane przez P. Cauchois Lemaire, zostało w d. 24. Grudnia w *Palais-Royal* zabrane, tak autor jak i wydawcy wezwali się do stawienia się w d. 2. Stycz. przed Sędziego instrukcyjnego, Mathias. (G. W.)

Królestwo Obojęd Sycylii.

W Neapolu zszedł z tego świata w d. 15. Grudnia Kardynał Fabricio Ruffo, król. Minister stanu, w 83 roku życia swojego. (G. W.)

Niemcy.

Z Monachium donoszą pod d. 8. Grudnia: Sejmowi Bawarskiemu przełożony został (namieniony już w Gaz. n.) projekt do prawa o zaprowadzeniu trybunałów honoru:

»LUDWIK z Bożej Łaski Król Bawarski i t. d. — Ponieważ krzywdy wyrządzone honorowi oraz prawo, niesłusznie przywłaszczone, wymierzania słuszności samemu sobie, były przedmiotem stosownych rozporządzeń w nowej politycznej ustawie, pragnąc przez zaprowadzenie instytucji pośrednictwa i arbitrow, zapobiedz zbrodni pojedynku, niezgodnej z religiją, moralnością i porządkiem społecznym, wysłuchawszy zdania Naszej rady stanu, przyłożeniem i zezwoleniem Naszych wiernych stanów Królestwa, postanowiliśmy i stanowimy: Oddział I. Opieka prawna przez pośredników i trybunały honoru. 1) Każdy człowiek mający lat ośmnaście skończonych, a nawet i młodszy, jeżeli przed tym rokiem będzie użyty do służby rządowej, może żądać sprawiedliwości i otrzymać ją w trybunałach lub u arbitrow na przypadek sporu o skrzywdę honoru. Publiczni pośrednicy honoru są ustanowieni w tym celu, a ktokolwiek rozumie, że kto obraził jego honor, może zawsze zgłosić się do nich, ażeby sprawa została zagodzona po przyjacielsku, albowież poddana pod sąd trybunału honoru, który zwołany będzie. 2) Trybunał honoru ma zawsze prawo zjednać strony, a jeżeli to pojednanie nastąpić nie może, wydaje wyrok, który musi ściągać się jedynie do przedmiotu, zadosyć uczynienia i nie powinien innego zadosyć uczynienia wyrzec, nad wynagrodzenie honoru. Prawo naznaczenia kary nie należy do niego. — Oddział II. Mianowanie pośredników, sposób postępowania. 3) Pośredników honoru rząd mianuje na trzy lata; po upłynieniu tego czasu znowu mianowani być mogą; — o ich mianowaniu donosi Dziennik urzędowy. 4) Wybór pośredników, któremu sprawa poddana będzie: zależy od woli stron interessowanych: dopóki się na ich wybór nie umówią, każdy pośrednik honoru może być w tym przypadku wezwany, nagłósł rzecz tę rozstrzyga. Pośrednik wezwany przez stronę najczęściej pośpiechu potrzebującą, powinien wszelkich użyć usiłowań, aby strony pojednać względem wyboru pośrednika, któremu rzecz ma być poddana. — Oddział III. Skład Trybunałów honoru. Każdy trybunał honoru powinien składać

się z jednego pośrednika honoru i czterech arbitrow. Każda strona przedstawia w tym celu czterech niepodległych obywateli, a przeciwna strona wybiera pomiędzy niemi dwóch, nie wymieniając powodów. Jeżeli strona składa się z kilku interessowanych osób, każda może podać dwóch kandydatów, a wybrać jednego, jeżeli zaś liczba arbitrow przechodzi cztery, większość głosów albo też los rozstrzyga. Można przystąpić zarazem do wyboru Prezydenta sądu: gdy ten wybór nie nastąpi, prezyduje najstarszy z arbitrow. (D. A.)

Prussy.

— Z Poznania d. 25. Grudnia. —

Zebrałe na pierwszy prowincjonalny Sejm, stany W. Xięstwa Poznańskiego ukończyły d. 22. b. m. swoje dwumiesięczne obrady; poczem stosownie do rozkazu N. Króla, JW. Prezes Naczelny Xięstwa, jako królewski Kommissarz, obrady niniejsze ogłosił za zamknięte; a następnie JO. Namiestnik królewski w W. Xięstwie Poznańskim, Xiążę Radziwiłł, rozwiązał sejmujące stany. Tegoż dnia dał JO. Xiążę Namiestnik świetny objad, na którym znajdowali się wszyscy Deputowani z Marszałkiem Sejmowym JO. Xięciem Ordynatem Sułkowskim i Kommissarzem królewskim, JW. Prezesem naczelnym, tudzież JW. Jenerał dowodzący, Jenerał jazdy Roeder, i naczenicy władz wojskowych i cywilnych, wyższe duchowieństwo i obecni podtenczas w mieście znakomici obywatele z prowincyi. Stany rozjeżdżają się z temi samemi uczuciami najgłębszego uszanowania, przywiązania i wdzięczności ku N. Królowi Panu naszemu miłościwemu, które przez cały przeciąg czynności Sejmowych ożywiały ich umysły i serca. — D. 23. b. m. król. Namiestnik w W. Xięstwie Poznańskim, JO. Xiążę Radziwiłł, odjechał do Antonina; a Marszałek prowincjonalnego Sejmu, JO. Xiążę Ordynat Sułkowski do Rydzyny. (K. W.)

Szwecya i Norwegija.

Na raport o wyroku Sądu Sejmowego Norweskiego, względem Rady Stanu Collet, wydał Król Szwedzki rezolucyją pod d. 17. Listopada r. z. W tejże oświadcza, iż nigdy nie dozwala, aby wykonanie prerogatywy królewskiej Konstytucyją oznaczonej, lub tej, jaka należy do reprezentacyi narodowej, w czemkolwiek zawisło od wykładu Sądu Sejmowego, i że zdanie jego sprzeciwia się zupełnie powodom, które były przyczyną do zaskarżenia Rady Stanu Collet, jakoteż wyrokowi, ztąd wypływającemu.

Wielkorządca Norwegii, Hr. Sandels, który żądał uwolnienia, takowe teraz otrzymał.

Hr. Baltazar Bogusław Platen, jeden z Ma-

gnatów Szwedzkich, mianowany został Wielko-
rządcą w Królestwie Norweskim i Naczelnym
Wodzem siły lądowej i morskiej w Norwegii.
(D. A.)

Kraków.

Gazeta Krakowska z d. 2. Stycznia unięści-
ła następujące pożegnanie Senatu, miane w dniu
31. Grudnia 1827 przez Stanisława Hr. Wodzi-
ckiego, dotychczasowego Prezesa Senatu:

Kończąc na dniu dzisiejszym 120lecie ur-
zędowanie moje, po raz jeszcze ostatni, Szano-
wni koledzy, stawam pomiędzy wami, abym wam
oświadczył przy pożegnaniu, że w zacisze domo-
we zanoszę tę dobrego sumienia spokojność, jak-
ła z dopełnienia obowiązków wynika. Powołany
zaufaniem NN. Dworów w pierwszym zawiązku
tęj Rzeczypospolitej na zaszczytną posadę Preze-
sa Senatu, gdy na trzy ostatnie triennia od Re-
prezentantów ludu uzyskał potwierdzenie, należąca
wdzięczność na nowo ożywiła gorliwość moją,
abym przynajmniej początkowaniem do uchwał
waszych, przyczyniał się do ścisłego zachowania
Konstytucyi, utrzymania spokojności, porządku i
tej sprawiedliwości, na której szczęście każdego
z mieszkańców spoczywa. Cokolwiek dobrego
dla kraju od lat 12 stać się mogło, całego Sena-
tu jest zaszczytem; przy mnie zaś tylko chluba
z przewodnictwa pozostaje. W tak długim pia-
stowaniu wyborczego urzędu, dogodzić wszystkim
życzeniom było niepodobna; na co prawy urzę-
dnik, prostą idący drogą, uważać nie powinien.
Jak daleko więc dopełniłem tych obowiązków,
odwołuję się do sądu sprawiedliwej zawsze opi-
nii publicznej, a nader będę szczęśliwy, jeżeli te
przekonania moje waszém, Szanowni koledzy,
świadectwem wesprzeć raczycie. Z trzędnika
zaś stawszy się obywatelem, ciągłem serca mego
będzie życzeniem, aby chociaż pod innym stę-
rem, szczęście tęj Rzeczypospolitej coraz więcej
wzrastało, i w ciągłych się rozwijało pomysła-
nościjach.

(podp.) Stanisław Wodzicki.

Na teraźniejszym Sejmie Krakowskim poda-
no budżet na rok następny w summie 1,963,096
złp., a zatem większy od dotychczasowego o 427,044.
(G. K.)

Królestwo Polskie.

Korrespondent Warszawski z dnia 1. t. m.
donosi:

W przyszłym tygodniu rozpoczną się Sej-
miki powiatowe i zgromadzenia gminne w Kró-
lestwie Polskiem.

Kurs listów zastawnych,
z d. 3. Stycznia 1828.

Za sto Złp. w listach zastawnych bez 3ch ku-
ponów, białych.

Przedający żądają	Złp. 81 gr. —
Kupujący ofiarują	— 80 — —
Istotnie nie przędano.	— 81 — —

Rossyja.

— Z Petersburga d. 28. Listopada v. r. —

Dziś w Niedzielę, z okoliczności wzięcia
przez wojska Rossyjskie miasta Tauris i całej
provincyi Abderhezan, w cerkwi zimowego pa-
łacu, w obecności najjaśniejszego Cesarza Jmci,
Cesarzowej Jejmości Alexandry Feodorowny, Ce-
sarzowej Jejmości Maryi Feodorownej, oraz Jego
C. M. Wielkiego Xiążęcia Michała, zaniesione
zostały do Boga dziękczynne modły, wśród wy-
strzałów działowych z twierdzy Petropawłow-
skiej. Członkowie Rady Państwa, Senatorowie,
Generałowie, Urzędnicy Dworu, Ciało dyploma-
tyczne i osoby znakomitsze, które mają wstęp do
Dworu, znajdowały się na tém uroczystém nabo-
żeństwie. Potém wożone były po głównych u-
licach stolicy klucze miasta Tauris, chorągiew i
buława rozkazodawcza, w assystencyi dwóch
szwadronów gwardyi pułku konnego. (K. W.)

Ukaz Cesarzski przepisuje, iż przy zawiera-
niu kontraktów z Koroną, żaden poddany wyzna-
nia mahometañskiego w Gubernijach wielko-ros-
syjskich nie może być przyjmowany jako rękoj-
mia, ponieważ na mocy najwyższego Ukazu z d.
9. Grudnia 1802 w razie przyjęcia wiary Chrze-
ścijańskiej otrzymają osobistą wolność za złoże-
niem nieznacznego wykupnego, a zatem żadnej
pewnej nie stawiają hipoteki.

N. Cesarz Jmć przesłał J. K. W. Xięcin A-
lexandrowi Wirtemberskiemu, Nadzarządczy ko-
munikacyj dróg pochlebny reskrypt gabinetowy, a
to z powodu dozeru komunikacyi dróg, jakoteż
robot nad kanałem Windawskim i Wittelskim,
które ten Xiążę dla udoskonalenia żeglengi na za-
chodniej Dzwinié ma zamiar przedsięwziąć. (D. A.)

Turcyja.

Dostrzegacz Austryjaki pod d. 7. b. m. za-
wiera pod napisem: »Ze Stambulu d. 11. Gru-
dnia, « co następuje:

Posel Angielski, P. Stratford Kanning,
przesłał w d. 5., a Francuzki Posel, Jenerał
Guilleminot, d. 7. t. m. Notę Ces. Internun-
cyjszowi, w której przy odejździe onych z tęj
stolicy polecają jego troskliwości i opiece pod-
danych swoich właściwych rządów w Państwie
Tureckim pozostających. Baron Ottenfels od-
powiedział na tę Notę pod d. 8. Grudnia, i za-
pewnił Postów, iż uważać będzie za szczegó-
l-

ny obowiązek swojego urzędu, aby w razie potrzeby najskuteczniej wstawił się za poddanymi owych obudwóch Państw, którzyby po wyjeździe Posłów w Turcyi pozostali, przytém dopełni nie tylko obowiązku ludzkości, lecz mocno przekonany, że przez to odpowie zamiarom swojego rządu.

Wspomnieni Posłowie zalecili podobnie poddanych obudwóch Mocarstw i innym w Stambule pozostałym Poselstwom.

List z Bukarestu z d. 24. Grudnia donosi: Przez nadzwyczajną sposobność odebraliśmy wczoraj wiadomość z Konstantynopola z d. 16. t. m. P. Ribeaupierre, wstrzymywany ciągle przeciwnymi wiatry od wypłynienia z Kanatu czarnego morza, postanowił w dniu wspomnianym korzystać z północnego wiatru, i udać się ku Dardanellom i na białe morze, cotóż i wykonał; tą drogą wraz a rodziną swoją i osobami do Poselstwa należącemi zamysła ón popłynąć do Tryjestu. Kilku urzędników rosyjskiego poselstwa pozostało jeszcze w Stambule. Poseł nie doznał przy wyjeździe najmniejszej ze strony Porty przeszkody. — W stolicy zupełna panowała spokojność.

Dostrzegacz Austriacki z d. 6. Stycznia umieścić artykuł nartępnący:

W numerze 334. tegoż pisma z dnia 30. Listopada r. z. (zob. num. 141 z r. p. gaz. nasz.) dałismy krótki rys układów dyplomatycznych, jakie zaszły w Stambule do dnia 10. Listopada od czasu nadejścia pierwszej wiadomości o wypadkach pod Nawarynem: Teraz należy nam domnieść, jak dalece nam samym wiadomo, o dalszym ciągu tych układów, aż do odjazdu Posłów trzech Dworów, traktatem Londyńskim połączonych.

Chociaż oświadczenia z d. 8. i 10. Listopada nie doprowadziły do żadnego zbliżenia się, jednakowoż trwały wciąż układy dnia następującego, i to za osobistym zejściem się pojedynczych Posłów z Reis Efendim. W tym celu udał się Jenerał Guilleminot w d. 11., P. Stratford-Kanning w d. 15., a P. Ribeaupierre w d. 17. bez obrzędów do Ministra Ottomańskiego; te długo trwające ich poufne narady, jakoteż to, co opowiadano powszechnie o spokojnym i przyjaznym onych charakterze, nie tylko ożywiły na nowo nadzieję pokoju w stolicy Państwa Tureckiego, ale i to, że w tym samym czasie dowiedziano się o cząstkowem zniesieniu embargo, włożonego na okręty europejskie, dało powód do licznych wieści o pokoju, które się przez kilka tygodni po całej rozchodziły Europie.

D. 18. Listop. przybył do stolicy Tahir Pasza, który pod Nawarynem dowodził oddziałem floty

Tureckiej; ónto zawiadomił Portę o bliższych okolicznościach zdarzenia z d. 20. Października, o którym dotąd tylko niedokładne miała wyobrażenie. Głębokie wrażenie, jakie raport jego na Porcie i Ministrach jej sprawił, nie długo mogło być tajony; i tak Posłowie trzech połączonych Dworów, jakoteż Internuncjusz cesarski, który z niezmordowaną gorliwością starał się ukoić umysły, przekonali się, że od tego dnia poczęły się większe trudności spokojnego porozumienia.

W d. 22. żądali Ministrowie wspólnej narady z Reis-Efendim. Żądaniu temu sprzeciwiały się zwyczajne dotąd dyplomatyczne formalności, gdyż Porta w żadnym z dawniejszych przypadków nie miewała narad razem z kilką obcymi Posłami. Jednakowoż odstąpiono bez trudności od dawnego prawidła, i narady odbyły się w d. 24. Listopada w biurze Reis-Efendego. Posłowie przybyli wraz z swemi Sekretarzami Poselstwa i tłumaczami. Reis Efendi wezwał Ameddżi Efendego (Sekretarza gabinetu) i Dragomana Porty. Wnioski i odpowiedzi Ministrów zebranych spisano dokładnie w protokole.

Podczas tych narad pięć godzin trwających, wzięto pod rozpoznanie następujące trzy punkta: 1) Przywrócenie dyplomatycznych stosunków, żądanych przez Ministrów trzech Dworów, których zawieszenie ogłosił w dniu 8. Listopada Reis-Efendi, (gdyby żądania Porty, zmierzające do satysfakcyi za zdarzenie w Nawarynie, nie były zaspokajającemi;) 2) Zezwolenie Porty na zawieszenie broni z powstańcami; 3) oznaczenie artykułów utaskawienia dla powstańców przez Sultana, przyczem uprzednie poddanie się onych obydwie strony przypuszczały. Według wiarygodnych świadectw, podczas tych całych narad nie miało być wzmianki o katastrofie pod Nawarynem, jakoteż nie wyrażono żądania pośrednictwa, na jakie Porta patrzy z niechęcią.

Względem pierwszych obudwóch punktów zgodzono się warunkowo w pierwszej połowie posiedzenia. Reis Efendi obstawał za tem, aby Ministrowie rzekli się zamiaru opuszczenia Stambulu, zawiadomili rządy swoje o terażniejszym stanie rzeczy, i w tej mierze rozstrzygnięcia onych oczekiwali. Pod temi warunkami oświadczył, że jest upoważniony, nie tylko dozwolić na dalszy ciąg stosunków dyplomatycznych, ale także i przyrzec tymczasowe wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich ze strony Porty, ponieważ zawieszenie broni w zupełnem znaczeniu wyrazu, może mieć tylko miejsce między prawnie uznanymi, wojnę wiodącymi Mocarstwami.

Jednakże to na pozór daleko posunięte zbliżenie się rozbiło się na trzecim punkcie. To, co Reis Efendi w imieniu Sultana przyrzekł —

)(

nieograniczoną amnestją — powrócenie wszystkich zabranego majątku — przywrócenie dawnych praw i korporacji — sprawiedliwy i łaskawy rząd — i zastrzeżenie takich łask, jakie sam Sultan następnie osądzi za podobne — ogłosili Ministrowie trzech Dworów za niedostateczne, oczekiwaniom i żądaniom powstańców nie odpowiednie, i z zasadami traktatu Londyńskiego niezgodne. Po rozmaitem usiłowaniu, aby Reis Efendego do zaspokajającego oświadczenia znievoli, co Minister ten, przytaczając to zasady polityczne, to argumenta z religijnej ustawodawstwa, i niepodobienstwo zezwolenia na owe żądania bez zupełnego upadku Państwa, — a na koniec odwołując się do pełnomocnictwa, którego granic przekroczyć nie może, odmówił, musiano zakończyć narady bez osiągnięcia pożądanego rezultatu.

Zaraz dnia następującego poczynili Ministrowie kroki, które oznajmiły ich bliski wyjazd; a d. 28. kazali prosić Reis Efendego formalnie o wydanie onym potrzebnych do tego firmanów. Reis Efendi wzbraniał się mocno wykonania zamiaru, nie zgadzającego się z życzeniami Porty, jakabądź przez siebie czynnością potwierdzić, i przestał na oświadczeniu, iż gdyby odjazd Ministrów miał być nieodzownie postanowiony, Porta nie będzie temu przeszkadzała. Gdy w d. 29. powtórnie zbraiał się tego uczynić, oznajmił oraz tłumaczom, iż Sultan dniem wprzód na usilne przedstawienie W. Wezyra, i ze względu na wstawienie się wysokich Mocarstw postanowił, Grekom, oprócz już objawionych łask, darować wszelkie wynagrodzenie szkół, przez ich powstanie Państwu zrażdżonych, jakoteż wszystkie od sześciu lat zaległe podatki, i uwolnić onych zupełnie od podatku za rok po przywróceniu pokoju.

Dnia 2. Grudnia Posłowie trzech połączonych Dworów kazali przez swoich tłumaczów podać Reis Efendemu poselstwo na piśmie, w którym na nowo oświadczyli, że ofiary Sultana są niedostateczne, nastając, aby niezwłocznie zawieszenie broni i pośrednictwo było przyjęte, i by przyznane zostały Grekom prerogatywy umówione w traktacie między trzema Mocarstwami, a gdyby przełożenie to, jak się dotąd działo, zostało odrzucone, żądali wydania firmanów do ich odjazdu. Reis Efendi otrzymał to poselstwo w chwili, w której rozpoczęło się posiedzenie wielkiego Dywanu, na ten dzień zwołanego, i takowe onemu prze-

łożył. Zgromadzenie złożone było przeszło ze 150 osób wszystkich klas i stanów; podczas gdy kilka tysięcy osób otaczało salę i pałac W. Wezyra. Sultan od początku aż do końca znajdował się w przyległym pokoju. Uchwała zapadła, że przełożenia trzech Dworów względem przyszłej konstytucji Greków nie mogą mieć miejsca.

Miedzy 3. i 6. Grudnia trwały układy o wygotowanie paszportów. Reis Ffendi żądał od Posłów na piśmie urzędowego oświadczenia, w treści: »iż od Dworów swoich są upoważnieni, lub się za upoważnionych być sądzą do opuszczenia swoich posad, nie dotykając się dalej powodów ich postanowienia.« Ponieważ takowe oświadczenie nie nastąpiło, obstawał Reis Efendi przy swoim dawniejszem oświadczeniu, że Porta oddaliłaby od siebie wszelki pozór udziału takiego postanowienia i nie chciałaby o tém urzędownie wiedzieć.

Ministrowie w powyżej rzeczonym Poselstwie z d. 2. Grudnia oznajmili, iż przy mającém nastąpić oddaleniu się swoim, pozostałych ziomków swoich chcą oddać w opiekę Posła Niderlandzkiego. Że zaś Dywan postanowił, iż w razie odjazdu tych trzech Ministrów, Porta sama zastrzega sobie prawo opieki nad pozostałymi osobami trzech narodów, zatem owo oznajmienie nie wzięło skutku. Gdy Posłowie Angielski i Francuzki wsiedli istotnie w d. 8. Grudnia na okręty, i na mocy rozkazów Porty, wydanych do władz, bez przeszkody udali się ku Dardanellom, a Rossyjski Posel w Bajukdere tylko pomyślnego wiatru do odjazdu swojego na morze czarne oczekiwał, ponowiony został ów wyrok Dywanu w d. 10., i przytém postanowiono, że poddani trzech narodów, których Posłowie ze Stambułu wyjechali, zostają pod bezpośrednią opieką Porty; że wszystko, co się dotyczy starania około ich osób, wyłącznie do Reis Efendego, zaś sprawy pieniężne i inne osobnej do tego mianowanej Kommissyi pod prezydencyją Nadzorcy celł Gstału, poruczone być powinny. Wraz zniesiono ogólnie embargo, i Kapudana Paszę upoważniono starać się o wolne zawijanie i wyjście pod żagle dla wszystkich Angielskich, Francuzkich i Rossyjskich okrętów.

Tak tedy najznakomitsi i najmajetniejsi ludzie tych trzech narodów udali się pod ofiarowaną opiekę rządu Ottomańskiego, i weszli w związku z Dragomanem Porty.